

Sygn. akt V ACa 7/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt II C 269/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:

a. w punkcie czwartym zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz E. P. kwotę 45 409 zł (czterdzieści pięć tysięcy czterysta dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty i kwotę 12 125,66 CHF (dwanaście tysięcy sto dwadzieścia pięć franków szwajcarskich sześćdziesiąt sześć centymów) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;

b. w punkcie piątym zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz E. P. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację pozwanej;

3. zasądza od (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz E. P. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Ewa Kaniok

Sygn. Akt V ACa 7/21

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2020 r. w sprawie II C 269/19 Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz E. P. kwotę 1088,25 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz E. P. kwotę 23.317,36 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty; w punkcie trzecim zasądził

od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz E. P. kwotę 695,48 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie czwartym oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie piątym ustalił, iż powódka winna ponieść 76,70% kosztów procesu, a pozwany winien ponieść 23,30% kosztów procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, że E. P. sprawdziła ofertę kredytową w pozwanym banku. Pracownik pozwanego banku w trakcie spotkania informacyjnego przekonywał ją, że bezpieczniejszy będzie kredyt frankowy niż złotówkowy. Odnosnie możliwej zmiany kursu CHF tłumaczył, iż rata jest regulowana LIBOR-em i jeśli kurs CHF wzrośnie, to LIBOR zostanie obniżony i to spowoduje, że rata będzie stała. Pracownik banku zapewniał powódkę, że CHF jest stabilną walutą. W toku rozmowy nie poinformowano powódki o tabelach kursowych banku. Powódka zrealizowała cel umowy kredytu – sprzedała dotychczasowe mieszkanie i po dołożeniu środków z umowy kredytu zakupiła nieruchomość w N. w celu mieszkalnym. (k. 265-267)

Wnioskiem z 22 sierpnia 2008 r. powódka wniosła o udzielenie kredytu w kwocie 150.000 zł w walucie CHF na okres 420 miesięcy. We wniosku wskazała, że ma zobowiązanie w postaci karty kredytowej i kredytu złotówkowego w (...). Określiła, że to jest jej druga nieruchomość. Wskazała także, że jest jedyną osobą w gospodarstwie domowym (k. 139-142, k. 265-267)

W dniu 26 sierpnia 2008 r. (...) Bank S.A. wydał decyzję kredytową, zgodnie z którą powódce został przyznany kredyt hipoteczny w kwocie 150.000 zł waloryzowanej kursem CHF. (decyzja kredytowa k. 143-145)

Powódka oświadczyła, że zapoznała się z ofertą, w tym ofertą kredytu w PLN i dokonała wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia oraz, że jest świadoma ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym produktem kredytowym. Przedstawiciel (...) S.A. poinformował ją również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. (oświadczenie k. 138)

E. P. zawarła dnia 26 sierpnia 2008 r. w N. z (...) Bankiem S.A. w W. (obecnie (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Jako cel kredytu wskazano „zakup na rynku wtórnym działki gruntu nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w N. przy ul. (...)” (§ 1 ust. 1). Kwota kredytu została ustalona na 150.000 zł (§ 1 ust. 2) oraz wyrażona w CHF na koniec dnia 14 sierpnia 2008 r. wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku w wysokości – 75.304,98 CHF (§ 1 ust. 3 i 3A), a okres kredytu na 372 miesiące tj. od 22 sierpnia 2008 r. do 22 sierpnia 2039 r. (§ 1 ust. 4). W § 1 ust. 3A umowy zapisano, że „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-08-14 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. - 75.304,98 CHF ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej. Jako wariant spłaty kredytu wskazano „równe raty kapitałowo-odsetkowe”, a jako termin spłaty „6 dzień każdego miesiąca” (§ 1 ust. 5 i 6).

Zgodnie z § 1 ust. 7A opłata z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosi 0,20% kwoty kredytu tj. 300 zł. Na mocy § 1 ust. 7B składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosiła 0,0065% wartości nieruchomości. Suma ubezpieczenia wynosiła 230.000 zł. Składka ubezpieczeniowa płatna była w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jeżeli kredytobiorca dostarczyłby do M. polisę innego niż proponowany przez (...)Ubezpieczyciela, potwierdzającą objęcie ochroną ubezpieczeniową nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu wraz z przelewem praw na (...), składka nie zostałaby pobrana za okres ubezpieczenia, na jaki została zawarta dostarczona polisa. Kredytobiorca miał prawo do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia zgodnie z warunkami ubezpieczenia. § 1 ust. 7C składka miesięczna tytułem grupowego ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy wynosiła 0,0417% kwoty bieżącego zadłużenia i płatna była w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, jeżeli kredytobiorca przystąpił do umowy grupowego ubezpieczenia. Kredytobiorca miał

prawo do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia zgodnie z warunkami ubezpieczenia. W § 1 pkt 7D umowy wskazano, że składka tytułem ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku wynosiła jednorazowo, z góry, za okres pierwszych dwóch lat – 1,4% łącznej kwoty kredytu, płatna w dniu uruchomienia kredytu a po dwóch latach miesięcznie, z góry, w wysokości 4% miesięcznej raty kredytu, płatna w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych. Wskazano, że powódka została objęta ubezpieczeniem spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku.

Na mocy § 1 ust. 8 na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) Bank oprocentowanie Kredytu wynosiło 3,73%, marża (...) zaś 0,95%. W okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu w (...) S.A. dokonanego z zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 z tytułu refinansowania składki na ubezpieczenie pomostowe, oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosiło 5,23%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,5 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty. W przypadku zaś rezygnacji kredytobiorcy z ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby nieszczęśliwego wypadku marża oprocentowania kredytu miała zostać zwiększona o 0,20 p.p.

Zabezpieczeniami kredytu (§ 3) była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 225.000 zł ustanowiona na nieruchomości nabywanej oraz przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy Bezpieczny Kredyt dokonanego na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia, jeżeli kredytobiorca przystąpił do grupowego ubezpieczenia a życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy. Ponadto zabezpieczeniem był przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku dokonany na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia zawartych we wniosku kredytowym, a także ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz banku (§ 3 ust. 6 pkt 1).

Ponadto powódka zobowiązała się przedłożyć oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 300.000 zł (§ 4 ust. 1).

Wyplata kredytu miała nastąpić w ten sposób, że kwota 150.000 zł miała być przekazana na rachunek zbywcy wskazany w akcie notarialnym (§ 5 ust. 1).

Kredyt oprocentowany był wg zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została na 3,73%, w tym marża banku 0,95% (§ 1 ust. 8). Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu podpisywania umowy kredytowej ustalona została jako stawka LIBOR 3M z dnia 29 maja 2008 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku – 0,95% (§ 9 ust. 1 i 2).

Bank miał dokonywać zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieniałaby się o co najmniej 0.10 p.p. (§ 9 ust. 3). Zmiany wysokości oprocentowania kredytu bank miał dokonywać najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej (§ 9 ust. 4). Zmiana wysokości oprocentowania dla uruchomionego kredytu następować miała w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w(...) (§ 9 ust. 8).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1).

Zgodnie z § 10 ust. 5 umowy „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 12 ust. 5 umowy zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata

przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty”.

Zgodnie z § 15 ust. 3 umowy „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu Umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

W § 29 umowy kredytu powódka oświadczyła, że została dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i że w pełni je akceptuje. Kredytobiorczyni oświadczyła również, że została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że w pełni je akceptuje. Kredytobiorczyni oświadczyła ponadto, że jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. (umowa o kredyt hipoteczny k. 22-25, harmonogram spłat k. 75-77, przesłuchanie powódki k. 265-267)

Powódka nie miała możliwości negocjowania postanowień umowy. Umowa została zawarta w oparciu o wzór umowy. (przesłuchanie powódki k. 265-267)

W myśl regulaminu - rozdziału III § 1 ust. 2, (...) S.A. udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EUR/CHF/GBP według tabeli kursowej banku. W rozdziale III Regulaminu § 1 ust. 3 wskazano, że kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Regulamin w § 23 ust. 2 przewidywał, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. W § 23 ust. 3 wskazano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. (Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych k. 33-41)

Aneksem nr (...) do umowy zawartym 27 sierpnia 2008 r. strony dokonały zmiany umowy kredytu nr (...) w zakresie danych dotyczących zbywcy nieruchomości stanowiącej cel kredytu. (aneks nr (...) k. 26)

Oświadczeniem z 11 marca 2014 r. powódka oświadczyła, że z dniem 11 marca 2014 r. rezygnuje z dalszej ochrony ubezpieczeniowej określonej w warunkach zawartych w grupowej umowie ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy (oświadczenie k. 78)

Zgodnie z aneksem do umowy kredytu nr (...) bank zapewnił powódce możliwość dokonywania zmian waluty kredytu hipotecznego/pożyczki hipotecznej dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem HCF, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. (aneks do umowy k. 27-28)

Kolejnym aneksem do umowy kredytu nr (...) zawartym w dniu 26 kwietnia 2017 r. strony postanowiły, że w okresie kolejnych 3 lat, licząc od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności określonym w dotychczasowym harmonogramie spłat po zawarciu aneksu, ustalone zostaje odroczenie w spłacie kapitału kredytu udzielonego na podstawie umowy, co oznacza zawieszenie spłaty rat kapitałowych w okresie odroczenia spłaty. Odroczenie nie powodowało zawieszenia spłaty rat odsetkowych w okresie odroczenia spłaty. (aneks k. 29-30)

Aneksem do umowy kredytu nr (...) zawartym w dniu 9 stycznia 2019 r. strony postanowiły, że w okresie kolejnych 3 lat, licząc od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności określonym w dotychczasowym harmonogramie spłat po zawarciu aneksu, ustalone zostaje odroczenie w spłacie kapitału kredytu udzielonego na podstawie umowy,

co oznacza zawieszenie spłaty rat kapitałowych w okresie odroczenia spłaty. Ustalone odroczenie nie powodowało zawieszenia spłaty rat odsetkowych w okresie odroczenia spłaty. (aneks k. 31-32)

Kredyt został wypłacony w dniu 28 sierpnia 2008 r. w walucie złoty polski. (zaświadczenie k. 46-64)

W okresie od 28 sierpnia 2008 r. do 6 października 2018 r., zgodnie z wyliczeniami banku, powódka zapłaciła koszty z następujących tytułów:

- prowizja za udzielenie kredytu - 600 zł;
- prowizja z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu – 300 zł;
- składki ubezpieczeniowe na życie – 6.044,84 zł;
- składki na ubezpieczenie nieruchomości – 1.548,38 zł (1.329,28 zł + 219,10 zł);
- składka ubezpieczenia Pakiet (...) jednorazowa – 2.100 zł i
- składki ubezpieczenia Pakiet (...) 3.530,40 zł (3.152,05 zł + 378,35 zł).

(zaświadczenie k. 46-64, historia kredytu k. 225-235)

Do dnia 4 czerwca 2014 r. powódka spłacała kredyt w złotych, a od tego dnia we franku szwajcarskim. (k. 46-64, historia kredytu k.65-74, 225-235)

Pismem z 30 października 2018 r. powódka złożyła do pozwanego banku reklamację podstawy prawnej udzielenia kredytu waloryzowanego kursem CHF oraz reklamację zastosowanego w umowie kredytu mechanizmu waloryzacji do waluty obcej. Pozwany bank nie uwzględnił żadnej z reklamacji powódki. (reklamacja k. 79, reklamacja k. 80-81, pismo banku k. 82-83, pismo banku k. 84-86)

W niniejszej sprawie ostatecznie powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwot 69.421,84 zł i 13.213,91 CHF tytułem zwrotu nienależnych świadczeń pobranych przez pozwanego na podstawie nieważnej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 22 sierpnia 2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa.

Będąca przedmiotem sporu umowa to umowa o kredyt.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2017 r., nr 1876 j.t ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak stanowi ust. 2 art. 69 prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje i warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

O nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 k.c. dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Oceniając ważność czynności prawnej nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. O ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy. Gdy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne, jako naruszające art. 353¹ k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna i powinna być traktowana jako nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne, a wszelkie czynności dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd stwierdził, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy, co prowadzi do jej nieważności. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka, oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu, nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wynika z umowy, świadczenie kredytobiorcy miało zostać określone co do wysokości przez bank po zawarciu umowy, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorcy.

Zgodnie z zasadą swobody umów, powodowie w chwili podpisania umowy powinni wiedzieć jaka jest kwota ich kredytu. Tymczasem w dniu uruchomienia kredytu początkowa kwota kredytu wyrażona w złotych polskich jest przeliczana na CHF. Poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu w CHF przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powódki ustalone było przez bank w walucie CHF. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Zdaniem Sądu Okręgowego umowa jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno skutkować nieważnością umowy.

Przedmiotem kredytu jest określona kwota pieniężna. Kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. Nie zostały jednak określone świadczenia powódki, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania w postaci spłaty rat. W konsekwencji powódka według stanu na dzień zawarcia umowy nie była w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie, jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Wysokość zobowiązania powódki według postanowień umowy mógł dowolnie kształtować pozwany bank i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Zatem, strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy (art. 353¹ k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Bank nie posiadał żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powódkę spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została skutecznie zawarta (art. 353¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe), a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. jest nieważna.

Powódka podnosiła, że te same postanowienia umowy kredytu (opisane wyżej) mogą być zakwalifikowane jako niedozwolone. Prowadzi to jednak do tego samego wniosku- umowa jest nieważna jako, że nie można jej wykonać.

W ocenie Sądu nieważność umowy wynikająca z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w związku z art. 353¹ k.c., wyprzedza przepisy o abuzywności poszczególnych postanowień umowy. Zatem jedynie dla porządku sąd wskazał, iż sporne postanowienia umowy były abuzywne.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powódka wywodziła, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywała, że takie postanowienia umowy skutkują nieważnością umowy. W kwestionowanych przez powódkę postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach, kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego

spląty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powódki. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powódki dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank, a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące splat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spląty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powódka nie posiadała możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. E. P. zawierając umowę, nie mogła również określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Powódka na dzień zawarcia umowy nie знаła wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powódki oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na nią ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powódki oraz możliwości kontrolowania przez nią działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

Jednocześnie sąd wskazał, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywnie i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z 353¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli.

Pozwany podniósł, że nie mógł ustalać dowolnych kursów walut w tabelach kursów obowiązujących w banku, gdyż działa na konkurencyjnym rynku i musi liczyć się z realnymi kursami tychże walut, jakie na tym rynku się kształtują. W odniesieniu do tego stanowiska sąd wskazał, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut, oraz że ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy.

Również świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powódka i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 10 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłał kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu, problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądań o zasądzenie. Jak stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

Kwota faktycznie pobranych w PLN i CHF przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 1 kwietnia 2009 r. do 6 grudnia 2019 r. została wyliczona na podstawie zaświadczenia banku znajdującego się w aktach sprawy.

Zgodnie z art. 118 k.c. - roszczenia kredytobiorcy jako konsumenta przedawniają się po upływie dziesięciu lat. Ustawowe skrócenie okresów przedawnienia, wprowadzone na podstawie art. 1 pkt 3 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104), która weszła

w życie 9 lipca 2018 r., nie ma wpływu na roszczenia powódki, która dochodzi swoich roszczeń przeciwko bankowi powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (art. 5 w/w ustawy).

Początek biegu terminu przedawnienia należy wyznaczyć według art. 120 § 1 zd. 2 k.c., który stanowi, że jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego (a tak jest w przypadku roszczeń bezterminowych), bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność (a więc wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia) w najwcześniejszym możliwym terminie.

Uznaje się, że najwcześniejszym możliwym terminem wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty jest dzień powstania zobowiązania, a ponieważ dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu, to dniem rozpoczęcia biegu przedawnienia jest dzień odległy od powstania zobowiązania o okres niezbędny do spełnienia świadczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w m.in. w wyrokach z 24 kwietnia 2003 r. I CKN 316/01 i z 8 lipca 2010 r. II CSK 126/10, ogólną regułą obowiązującą w zakresie przedawnienia roszczeń jest zasada, że początek biegu przedawnienia jest niezależny od świadomości wierzyciela co do przysługującego mu roszczenia. W tym zakresie rozstrzyga zatem tylko obiektywnie ustalony najwcześniejszy możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania. Takim terminem jest chwila powstania zobowiązania, a więc w przypadku zobowiązania o zwrot nienależnego świadczenia - chwila spełnienia tego świadczenia i liczony od tego terminu czas potrzebny dłużnikowi na zwrot nienależnego świadczenia.

W przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę w dniu 22 sierpnia 2008 r., wypłata kredytu nastąpiła w 1 transzy w dniu 28 sierpnia 2008 r. Pozew wniesiony został w dniu 1 kwietnia 2019 r., pozwany otrzymał odpis pozwu w dniu 20 kwietnia 2019 r., powódka zaś rozpoczęła spłacanie kredytu ratą z dnia 6 października 2008 r. (k. 54). Mając na względzie 10-letni okres przedawnienia i wniesienie powództwa w dniu 1 kwietnia 2019 r., roszczenie o zapłatę kwot za okres sprzed dnia 1 kwietnia 2009 r. było niezasadne. Roszczenia te bowiem były przedawnione. Sąd uwzględnił zatem żądanie powódki wyliczając należność do zwrotu za okres od dnia 1 kwietnia 2009 r. do dnia 6 grudnia 2019 r. zgodnie z historią spłat z dnia 9 grudnia 2019 r. (k. 225-235)

Wobec nieważności umowy aktualizuje się obowiązek zwrotu świadczeń na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c.

Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powódki były w całości nienależne. W ocenie Sądu pozwany nie ma obowiązku zwrotu świadczenia w całości wobec treści art. 411 pkt 2 k.c., który przewiduje, iż nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

W ocenie Sądu, na gruncie niniejszej sprawy, art. 411 pkt 2 k.c. należy interpretować w ten sposób, że w świetle zasad współzycia społecznego trafne jest także świadczenie uzasadnione względami słuszności.

Zdaniem Sądu trudno byłoby uznać za zrozumiałą i społecznie akceptowaną zwrot powódce całości wpłaconych przez nią należności na poczet kwoty otrzymanego kredytu. W ocenie Sądu w ten sposób powódka uzyskałaby darmowe finansowanie, sprzeczne z celem umowy, zasadami słuszności i uczciwości. Zdaniem Sądu nie jest słusznym zobowiązanie do zwrotu przez pozwanego części tych rat, które zostały przez niego już zaliczone na pokrycie przekazanego stronie powodowej kapitału.

Wobec powyższego Sąd zsumował na podstawie zaświadczeń z banku, oddzielnie kwoty uiszczane przez powódkę z tytułu kapitału, odsetek, składek na ubezpieczenie. Sąd odliczył raty kapitałowe oraz należności przedawnione i wobec powyższego należnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

- kwoty 12.274,19 zł tytułem rat odsetkowych uiszczanych w okresie od 1 kwietnia 2009r. (wcześniejsza należność była przedawniona) do 10 kwietnia 2014r. i wpłaty w dniach 11.03.2015 i 08.04.2015,

- kwoty 212,39 zł tytułem odsetek karnych uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od dnia 12.11.2009 do 10.04.2014r. i wpłata w dniu 11.03.2015;

- kwoty 5943,01 zł z tytułu uiszczonych składek ubezpieczenie na życie;

- kwoty 1735,72 zł z tytułu składek na ubezpieczenie nieruchomości;

- kwoty 3.152,05 zł składek ubezpieczenia Pakiet Bezpieczna Spłata;

- kwoty 695,48 zł z tytułu składek ubezpieczeniowych za okres od 06.11.2018r. do 06.12.20

oraz kwoty 1058,17 CHF z tytułu rat odsetkowych –zapłaconych w okresie od 4 czerwca 2014r. do 6 grudnia 2019r. oraz kwoty 30,08 CHF z tytułu odsetek karnych.

Natomiast kwoty: 600 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu – z 28.08.2008 i prowizji z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu – 300 zł, były przedawnione, kwoty składek ubezpieczenia na życie 101,81 zł z 06.03.2009r., składki na ubezpieczenie nieruchomości wpłacane w dniach od 28.08.2008 do 06.03.2009r. były przedawnione, składka ubezpieczenia Pakiet (...) jednorazowa – 2.100 zł z 28.08.2008 była przedawniona.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Na mocy art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powódka wystąpiła z żądaniem zapłaty kwot pozwem w dniu 1 kwietnia 2019 r. Pozwany odebrał odpis pozwu w dniu 19 kwietnia 2019 r. (k. 94). Sąd przyjął, że w świetle wcześniejszych reklamacji powódki, niezwłoczny termin wynosi 7 dni, zatem od 27 kwietnia 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu. Z tych przyczyn żądanie powódki o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie, stosownie do regulacji z art. 481 k.c., było usprawiedliwione za okres od 29 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty od kwoty – 23.317,36 zł.

Natomiast w pozostałym zakresie, za kolejny okres płatności, powódka wniosła o zasądzenie pismem rozszerzającym powództwo, doręczonym pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie w dniu 22 stycznia 2020 r., wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2020 r. (7 dni od doręczenia pisma rozszerzającego powództwo). Wobec tego Sąd zasądził kwotę 695,48 zł oraz kwotę 1088,25 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2020r., w pozostałym zakresie oddalając powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w zakresie pkt I-III i pkt zarzucając:

naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie w kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych (logicznie się wykluczających) oraz wyciągnięcie wewnętrznie sprzecznych wniosków z przeprowadzonej analizy (logicznie ze sobą sprzecznych) oraz dokonanie ocen sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, tj.:

1. przez przyjęcie, iż żaden z dokumentów nie zawierał podstawowych definicji dotyczących mechanizmu waloryzacji, a przede wszystkim informacji o metodzie tworzenia tabeli kursowej, dzięki którym konsument znalazłby zasady, w tym stopień i kierunki możliwej zmiany kursu waluty oraz maksymalną kwotę swoich ewentualnych zobowiązań wobec pozwanego w sytuacji, gdy ze względu na specyfikę wybranej metody waloryzacji takie poczynania nie są możliwe na dzień udzielenia kredytu, o czym powód wiedział w okresie kredytobrania, a sama okoliczność tworzenia tabeli kursowej nie była przedmiotem zainteresowania powoda czy też istotnym elementem, na który powód zwracał uwagę,

2. poprzez przyjęcie, że z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że bank ustalał w publikowanej przez siebie Tabeli kursowej kursy walut w sposób dowolny,
3. poprzez przyjęcie, że strony nie umówiły się co do przedmiotu umowy,
4. poprzez przyjęcie, że bank miał swobodę w ustalaniu kursów a przez to świadczenie powoda nie zostało określone,
5. poprzez przyjęcie, że bank jednostronnie ustalił wysokość kapitału a od tego kapitału w sposób nieuprawniony naliczał odsetki,
6. poprzez przyjęcie, że bank zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie,
7. poprzez przyjęcie, że bank nie ponosi ryzyka.

Naruszenie art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, skutkujące uznaniem przez Sąd, iż wpisanie do Rejestru Klauzul Niedozwolonych postanowienia o treści: „Raty kapitałowo- odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50" skutkuje rozszerzoną prawomocnością wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. o sygn. akt XVII AmC 1531/09, podczas gdy wpisanie spornej klauzuli do rejestru klauzul nie powoduje nieskuteczności postanowienia umownego w stosunku do powoda,

Naruszenie art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 58 par. 1 k.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd Okręgowy, iż umowa o kredyt hipoteczny z dnia 22 sierpnia 2008 r. jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego, bowiem świadczenie powoda jest nieokreślone, nie zostały określone kwoty rat, w których kredyt był spłacany, nie został podany weryfikowalny sposób ustalenia zwaloryzowanej kwoty i wysokości rat, podczas gdy w polskim prawie nie istnieje zasada określoności świadczenia, gdyż świadczenie dopiero w chwili spełnienia powinno być oznaczalne, powód otrzymał harmonogram spłaty a z umowy wynika wg jakiego kursu i kiedy dochodzi do waloryzacji kredytu i wg jakiego kursu następuje spłata kredytu, nadto poprzez błędne uznanie, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy, błędnie również Sąd uznał indeksację kredytu za główne świadczenie stron, jak również błędnie Sąd Okręgowy uznał, że świadczenie powoda z umowy nie zostało oparte na obiektywnej podstawie,

Naruszenie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd Okręgowy, że powód na podstawie umowy jest zobowiązany do zwrotu kwoty większej niż wynika to z umowy, podczas gdy powód zobowiązany był do zwrotu niezmienionego kapitału wyrażonego w CHF, skoro kapitał kredytu został wyrażony w CHF, to Sąd Okręgowy błędnie założył, że odsetki od kredytu powinny być wyrażone od kwoty w PLN, jak również Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał, że pozwany bank zastrzegł sobie w umowie nieprzewidziany dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, którą bank według Sądu Okręgowego uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie, zdaniem Sądu, ustalany kurs,

Naruszenie art. 385⁽¹⁾ §1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy kształtują obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, podczas gdy sporne postanowienia umowne takiego charakteru nie mają, a w szczególności przez:

- przyjęcie niewłaściwej interpretacji przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami polegającej na uznaniu, że pozostawienie jednej ze stron możliwości ustalenia wysokości kursu, od którego zależy wysokość zobowiązania, w każdej sytuacji narusza interes konsumenta i to w sposób kwalifikowany, bo rażący,
- błędną wykładnię przesłanek zawartych w przepisie poprzez pominięcie w uzasadnieniu przesłanki rażącego naruszenia interesów powoda lub też poprzez zrównanie jej treści z kryterium sprzeczności z dobrymi obyczajami w

sytuacji, gdy przy ocenie klauzul niedozwolonych należy oddzielnie badać kwestię sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz oddzielnie rażące naruszenie interesów konsumentów,

- poprzez błędne uznanie, że pozwany bank wyznaczając kursy waluty CHF w Tabeli kursowej banku nie doznawał żadnych formalnych ograniczeń, nadto, że bank miał pełną dowolność w kształtowaniu zobowiązań powoda

- poprzez błędne uznanie, że kredytobiorca został pozbawiony możliwości weryfikacji kursu waluty przez co narażony jest na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy,

- przez błędne uznanie, że powód nie był poinformowany o tym, że bank kształtuje kurs CHF w Tabeli kursowej,

Naruszenie art. 385⁽²⁾ k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez pominięcie, przy ocenie zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności,

Naruszenie art. 385⁽¹⁾ § 1 k. c. w zw. z art. 385⁽²⁾ k. c. w zw. z art. 221 k. c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że przepis art. 385⁽¹⁾ § 1 k. c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą,

Naruszenie art. 410 par. 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie a art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot wskazanych w wyroku Sądu,

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego za 11 i I instancję.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie co do pkt IV sentencji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie art. 411 pkt 2 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że świadczenia nienależne uiszczane przez powódkę na rzecz strony pozwanej w zakresie udostępnionego jej kapitału czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, pomimo poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a dotyczących:

- zapewnień pracownika Banku, że kredyt frankowy będzie zobowiązaniem bardziej bezpiecznym aniżeli kredyt złotówkowy,

- zapewnień pracownika Banku dotyczących stabilnego kursu waluty CHF oraz stałości raty kredytowej,

- braku możliwości negocjowania przez powódkę postanowień umowy, która została zawarta w oparciu o wzór umowy przygotowany przez Bank,

- bezwzględnej nieważności umowy kredytu oraz abuzywności zastosowanych przez Bank klauzul przeliczeniowych;

a jednocześnie niedostrzeżenie, że nieważność umowy wyniknęła wyłącznie z inicjatywy strony pozwanej, która posiadając profesjonalną wiedzę oraz szeroko rozbudowane struktury organizacyjne wykreowała wadliwy produkt finansowy, jakim był kredyt udzielony powódce, co spowodowało po stronie E. P. niepowetowane straty finansowe i moralne na przestrzeni kilkunastu lat spłacania zobowiązania, a ponadto doprowadziła do powstania stanu niepewności prawnej w zakresie uprawnień i obowiązków obu stron umowy; Sąd I instancji nie nadał również właściwego znaczenia faktowi nieskorzystania przez pozwany Bank w toku postępowania z przysługujących mu instytucji w postaci powództwa wzajemnego lub zarzutu potrącenia.

W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dalszych kwot:

45.409,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

12.125,66 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

Dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów: kserokopii odpowiedzi Narodowego Banku Polskiego z dnia 3 kwietnia 2018 r. na wniosek o udostępnienie informacji publicznej oraz wydruku artykułu nt. kreacji pieniądza przez banki komercyjne z dnia 26 stycznia 2015 r. — celem ustalenia, iż banki komercyjne, do których zalicza się strona pozwana, na podstawie obowiązujących przepisów prawa tworzą i wprowadzają na rynek nowy pieniądz na podstawie uruchomionego dla klienta kredytu, a tym samym nie udostępniają rzeczywiście posiadanego kapitału, co powoduje brak wystąpienia po stronie banku uszczerbku w jego majątku w klasycznym rozumieniu tego pojęcia.

Powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji powódki

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanej nie jest zasadna i uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. nie jest zasadny. Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł i właściwie je ocenił. Apelujący nie wykazał, że doszło do naruszenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego a zwłaszcza, że wnioski poczynione przez sąd I instancji są wewnątrznie sprzeczne. Powódce nie przekazano informacji o metodzie tworzenia tabel kursowych ani o ryzyku kursowym jakie przyjęła na siebie zawierając umowę. Oczywiście jest, że w chwili zawierania umowy niemożliwe było przewidzenie jak w przyszłości kształtować się będzie kurs CHF w stosunku do złotego. Istotne jest jednak, że na podstawie informacji przedstawionych powódce przez pozwanego w procesie zawierania umowy powódka nie uzyskała wiedzy o istnieniu różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna waluty, nie mogła zatem oszacować konsekwencji ekonomicznych jakie niesło dla niej zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie obciążona a w rezultacie całkowitego kosztu tego kredytu. Powódka nie została także poinformowana o tym, że zawierając umowę o kredyt powiązany z kursem waluty obcej podejmuje nieograniczone ryzyko, którego konsekwencje ekonomiczne w przypadku silnego wzrostu kursu waluty obcej mogą okazać się dla niej trudne do udźwignięcia. Z oświadczenia powódki zawartego w par. 29 ust. 2 umowy (k. 25v) stanowiącego o tym, iż jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu, nie wynika, że pozwany uświadomił powódce skalę owego ryzyka.

Cechy powódki jako uważnego i rozsądnego konsumenta (jej wykształcenie, doświadczenie, dociekliwość) nie mogą mieć wpływu na ocenę abuzywnego charakteru postanowień zawartej umowy. Bank jako profesjonalista był w stanie przewidzieć koszt obsługi wymiany oraz rozsądny zysk jaki zaplanował z tego tytułu otrzymać. Powódka zaś, w świetle przekazanych jej informacji, nie była w stanie ocenić, czy korzyści płynące z umowy równoważą mogące rozsądnie wystąpić ryzyka. Brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany przedstawił powódce rzetelne symulacje obciążających ją rat kapitałowo odsetkowych w sytuacji znacznej deprecjacji złotówki w stosunku do CHF oraz, że wskazał czynniki, które mogą na taką deprecjację wpłynąć.

Przyznanie Bankowi uprawnienia do wyznaczania kursu waluty przeliczeniowej wedle swego uznania umożliwia przerzucenie całego ryzyka kursowego na powódkę. Stosowanie klauzul przeliczeniowych określających szczegółową

metodę ustalania kursu waluty obcej nie jest niemożliwe a jedynie mniej korzystne dla banku, gdyż powoduje, że ryzyko kursowe nie jest w całości przerzucone na konsumenta, lecz w pewnej części dotyka też banku. Dodać należy, że po nowelizacji ustawy Prawo bankowe dokonanej ustawą z 29.07.2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, szczegółowe określenie sposobu ustalania kursu waluty obcej w umowach o kredyt denominowany i indeksowany jest wymogiem ustawowym (art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego).

Nie wiedząc w oparciu o jakie kryteria ustalany jest kurs waluty obcej na potrzeby wykonywania umowy, konsument - powódka pozbawiona została możliwości czynienia jakichkolwiek racjonalnych przewidywań co do tego jak będzie kształtować się ten kurs w przyszłości.

Do kwestii minimum informacji o ryzyku kursowym, jakie powinien otrzymać konsument przed zawarciem umowy kredytu, w której wartość świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej Trybunał Sprawiedliwości UE odniósł się między innymi w wyroku z 20.09.2017r. (...)A. i in. (...) SA, w którym stwierdził, że konsumentowi przed zawarciem umowy powinno być wyjaśnione co najmniej jak na wysokość jego zobowiązań wpłynie silna deprecjacja waluty krajowej w stosunku do waluty obcej. Informacje przekazane konsumentowi przez bank powinny umożliwić konsumentowi nie tylko zrozumienie, że zmiana kursu waluty rozliczeniowej może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz muszą również pozwolić zrozumieć rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest konsument w trakcie obowiązywania umowy. W tym celu konieczne jest przedstawienie konsumentowi symulacji wysokości rat kredytu i salda jego zadłużenia w przypadku istotnej i niekorzystnej dla niego zmiany kursu waluty obcej wykorzystywanej jako miernik wartości.

Jak wynika z zeznań powódki pracownik banku polecał jej kredyt w CHF „bo jest korzystny”. Na pytanie, co jeśli kurs CHF się zmieni” powódka otrzymała odpowiedź żeby się nie martwiła, bo jest to regulowane Liborem, jeśli CHF idzie do góry to LIBOR jest obniżany i to powoduje, że rata jest stała (k.265). Nikt nie poinformował powódki, że kurs i rata mogą wzrosnąć dwukrotnie (k.265). Nie ulega wątpliwości w świetle postanowień umowy, że obiektywnie możliwe do osiągnięcia przez powódkę korzyści z przedmiotowej umowy, wynikające z oprocentowania z zastosowaniem stawki bazowej LIBOR3M nie równoważyły w sposób dostateczny ryzyk związanych z umową w całym okresie jej obowiązywania. W tych okolicznościach uzasadniona jest ocena, że gdyby obiektywnie dostępne wiadomości co do racjonalnie przewidywanego ryzyka zostały powódce przekazane przez Bank, to do zawarcia umowy by nie doszło. Zamiarem powódki było uzyskanie bezpiecznego i taniego kredytu, a nie prowadzenie spekulacji na kursach walut.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. Rację ma sąd I instancji, iż wpisanie do Rejestru Klauzul Niedozwolonych postanowienia o treści: „Raty kapitałowo - odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” skutkuje rozszerzoną prawomocnością wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. o sygn. akt XVII AmC 1531/09. W świetle art. 479⁴³ par. 2 k.p.c. wyrok uwzględniający powództwo działa na rzecz wszystkich osób trzecich, w tym na rzecz wszystkich podmiotów, które według art. 479³⁸ k.p.c. mogłyby wytoczyć powództwo w danej sprawie. Pozwany nie wykazał, że w/w postanowienie jest wynikiem indywidualnego uzgodnienia z powódką. To Bank przygotował projekt umowy i nie było opcji jej negocjowania.

W części wadliwe są rozważania prawne Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska sądu I instancji, że zawarta umowa narusza art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz art. 353¹ k.c. Okoliczność, iż powódka nie posiadała możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych nie oznacza, że strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń. Zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego jest zgodne z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, jak również jest dopuszczalne zarówno na gruncie zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak też normy z art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego została zaakceptowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o

sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Należy przyjąć, że umowna waloryzacja zobowiązania wyrażonego w złotych kursem waluty obcej była dopuszczalna w dacie zawarcia umowy w świetle art. 358¹ § 2 k.c.

Rację ma natomiast Sąd Okręgowy, że tzw. Klauzule przeliczeniowe, zawarte w umowie (par. 3, 3A 10 ust. 4) i regulaminie (par. 1pkt2, par. 23 pkt 3), kształtują prawa i obowiązki powódki, jako konsumenta będącego kontrahentem banku, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.).

Odwołanie się przy stosowaniu mechanizmu indeksacji kredytu do kursów walut stosowanych przez pozwany bank, w sytuacji, gdy mechanizm ten nie został z powódką indywidualnie uzgodniony, daje podstawy do uznania, że postanowienia odwołujące się do kursów z tabeli pozwanego banku rażąco naruszają interes powódki będącej konsumentem. Pozwany nie wykazał aby indywidualnie uzgodnił z powódką kryteria indeksacji przyznając sobie uprawnienia do jednostronnego ustalenia wysokości kwoty kredytu wyrażonej w walucie indeksacji oraz wysokości rat kapitałowo odsetkowych poprzez wyznaczanie kursów waluty oraz wysokości tzw. Spreadu a jednocześnie nie wskazał w umowie i regulaminie sposobu ustalania tych kursów. W powyższym zakresie brak jest równowagi kontraktowej stron. Ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w istotnej dla konsumenta kwestii dotyczącej kosztów kredytu, rażąco narusza interesy konsumenta i jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ par. 1 k.c. (tak SN w wyroku z 22.01.2016r. I CSK 1049/14, LEX).

Postanowienia odsyłające do kursu CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. są niejednoznaczne i nieprecyzyjne, nie określają kryteriów decydujących o wysokości spreadów, i tym samym nie dają możliwości weryfikacji ustalanych przez Bank kursów wymiany waluty oraz zweryfikowania przez kredytobiorcę jej zadłużenia w czasie trwania stosunku prawnego.

Zarzut naruszenia art. 385¹ par. 1 k.c. jest chybiony. Pozostawienie jednej ze stron umowy (bankowi) możliwości ustalenia wysokości kursu, od którego zależy wysokość zobowiązania, narusza interes powódki jako konsumenta w sposób rażący. Okoliczność, w jaki sposób bank korzystał z przyznanego sobie uprawnienia, czy ustalane przez niego kursy miały charakter rynkowy, oraz o ile różniły się od kursów średnich NBP nie ma znaczenia dla ustalenia czy doszło do rażącego naruszenia interesów powódki. Podobnie bez znaczenia jest, jakimi kryteriami kierował się pozwany ustalając kurs CHF, istotne jest natomiast, że kryteriów tych nie określił w umowie w sposób pozwalający powódce na weryfikację, czy kursy ustalane przez bank zgodne są z kryteriami, których zobowiązał się przestrzegać. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). Wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy nie mają wpływu na ocenę abuzywności postanowień umowy.

Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej Banku.

Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu jest działaniem wbrew dobrym obyczajom, albowiem przeliczenie wartości zadłużenia powódki na PLN dokonane zostało według kursu jednostronnie ustalonego przez Bank. Powódka nie miała wpływu na treść powyższych zapisów, które wymuszały na niej zakup waluty po określonym według tabeli Banku kursie, przy jednoczesnym braku określenia relacji tego kursu w stosunku do rynku walutowego.

Niełojalność banku wobec konsumenta wyrażająca się w proponowaniu mu produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego informowania konsumenta o tym, jak kosztowne mogą być dla niego skutki związania się takim kredytem w dalszej perspektywie, także stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów i rażąco narusza interesy konsumenta, przy czym owo rażące naruszenie interesów powódki wyraża się w tym, że nie była ona w stanie ocenić ryzyka, z jakim wiązało się zawarcie umowy.

Narzucenie konsumentowi zarabiającemu w walucie krajowej niczym nieograniczonego ryzyka walutowego, szczególnie w przypadku kredytów hipotecznych z zasady zawieranych na wiele lat i opiewających na wysokie sumy, rażąco narusza interesy konsumenta. Naraża go bowiem na znaczny wzrost zadłużenia, podraża koszty kredytowania w stopniu, którego konsument nie był świadomy w dacie zawierania umowy, a nawet może spowodować taki wzrost zadłużenia, któremu konsument nie poddał. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, gdy umowa przewiduje nieusprawiedliwione dysproporcje, na niekorzyść konsumenta, w rozłożeniu umownych praw i obowiązków w określonym stosunku obligacyjnym (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Legalis nr 71468).

Odnosząc przy tym należy, że obowiązki informacyjne banku w okresie zawierania spornej umowy, wywodzą się ze szczególnej funkcji banków i winny być one rozpatrywane na płaszczyźnie etyki zawodowej banków, ich pozycji w obrocie gospodarczym, sposobu w jaki te instytucje w dacie zawierania umowy były postrzegane przez przeciętnych klientów. Z ogólnych zasad uczciwości i rzetelnego traktowania konsumenta wynika, że profesjonalista, który jest przedsiębiorcą, będący stroną niewątpliwie silniejszą i dysponującą wyspecjalizowaną wiedzą w zakresie ekonomii i finansów, działając w sposób rzetelny, staranny i według najlepszej wiedzy, proponując konsumentowi produkt, z którym może wiązać się nieograniczone ryzyko ekonomiczne powinien konsumenta o tym wyczerpująco poinformować.

Rację ma sąd I instancji, że umowa kredytu zawierająca w/w klauzule niedozwolone musi być uznana za nieważną, skoro określają one główny przedmiot umowy. Nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Taką samą wadą obarczony jest kontrakt, którego główne świadczenia zostały określone w postanowieniach niewyraźnych jasnym i zrozumiałym językiem (nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny) w rozumieniu przepisów dyrektywy 93/13 EWG z 5.04.1993r. i art. 385¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (np. art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat. W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli, ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna regulacja dla umów konsumenckich, w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem. W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca ma obowiązek wykonania kontraktu pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy, a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień.

Jak przyjmuje się w judykaturze przepis art. 385¹ k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość. Jednocześnie, jak dostrzeżono w orzecznictwie korzyścią dla banków, która wynika z przyjęcia pierwszeństwa art. 385¹ § 1 k.c. przed regulacjami ogólnymi oraz zawieszonym charakterem bezskuteczności

klauzul umownych, która w tym przepisie została przyjęta, wynikającego z możliwości ich potwierdzenia przez kredytobiorców, nawet w trakcie procesów sądowych, jest możliwość uniknięcia zarzutu przedawnienia własnych roszczeń banków wobec kredytobiorców z nienależnego świadczenia wywołanego ich nieważnością, a tym samym również ograniczenia wypadków niemożności ich potrącania z wierzytelnościami kredytobiorców z tej samej podstawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2021 r., V ACa 662/21).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, której nadano moc zasady prawnej, niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ k.c.) jest od początku, z mocy prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

W realiach rozpoznawanej sprawy powódka mając świadomość skutków uznania postanowień umownych za abuzywne oświadczyła, że chce skorzystać z ochrony polegającej na niezwiązaniu jej abuzywnymi postanowieniami umowy w całości, w tym również w sytuacji gdyby skutkiem jej oświadczenia był upadek całej umowy kredytowej (k.266 i 224v).

W konsekwencji, umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) ex lege nie wiąże stron ze skutkiem ex tunc.

Nieuzasadnione jest przyjęcie, że po usunięciu klauzul przeliczeniowych umowa nadal podlega wykonaniu jako umowa o kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR plus marża Banku. Oczywiście jest, że strony nie zawarłyby umowy w takim kształcie. Usunięcie klauzul waloryzacyjnych i uznanie kredytu za złotowy rodziłoby nie tylko problem jego oprocentowania. Prowadziłoby do istotnego przekształcenia stosunku umownego i zaniknięcia w jego ramach ryzyka kursowego.

Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką oprocentowania stosowną do waluty obcej, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134).

Trybunał Sprawiedliwości UE odrzucił w wyroku z dnia 3 października 2019 r. C – 260/18 koncepcję redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia poprzez jego uzupełnienie ustalonym zwyczajem czy zasadami słuszności.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nie ma możliwości podstawienia w tej sprawie innych rozwiązań w miejsce postanowień uznanych za abuzywne. Odwołanie się do art. 358 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, wypowiedział się co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy.

W tej sytuacji apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie a apelacja powódki okazała się uzasadniona i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

Trafnie Sąd Okręgowy stwierdził, że wobec ustalenia nieważności umowy kredytowej powodowi, jako konsumentowi, przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu tej umowy, zgodnie z art. 410 § 1 w zw. z art.

405 k.c. Błędnie jednak przyjął, że pozwany nie ma obowiązku zwrotu świadczenia, w części którą zaliczył na pokrycie przekazanego powódce kapitału - wobec treści art. 411 par. 2 k.c., oraz w części, w której roszczenie powódki uległo przedawnieniu.

Roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy jest niezależne od tego, czy i w jakim zakresie powódka jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/20 oraz w uchwale składu 7 sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Spełnione przez kredytobiorcę nienależnie na podstawie postanowienia abuzywnego świadczenie podlega zwrotowi choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC – zb. dod. 2021/B/20). Judykatura podkreśla przy tym, że nadpłata świadczenia wynikająca z abuzywności klauzul nie może być zrównana z dobrowolną, przedterminową spłatą, w związku z czym bank nie może, wbrew woli nienależycie świadczącego, zaliczać nienależnej zapłaty na poczet przyszłych świadczeń. Jeżeli umowa kredytu jest nieważna, płatności kredytobiorcy ukierunkowane na umorzenie umownego zobowiązania kredytowego (jak się okazało – nieważnego) nie prowadzą do umorzenia jego zobowiązania do zwrotu otrzymanej kwoty kredytu jako świadczenia nienależnego, gdyż sprzeciwia się temu zarówno brak woli umorzenia zobowiązania z tytułu nienależnego świadczenia, jak i brak podstaw po stronie banku, aby inaczej rozumieć działanie świadczącego. Argumentu na rzecz tezy przeciwnej nie dostarcza też art. 411 pkt 4 k.c., gdyż również w tym przepisie chodzi tylko o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, istniejącej, lecz jeszcze niewymagalnej wierzytelności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego nie doszło także do częściowego przedawnienia roszczenia powódki. Nie ma podstaw do przyjęcia, że powódka miała świadomość istnienia w umowie kredytu klauzul abuzywnych już w chwili zawarcia umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 22.08.2008r. Pozwany nie wykazał, że powódka dowiedziała się o nieważności umowy przed upływem 10 lat od wytoczenia niniejszego powództwa. Przed wytoczeniem przez nią niniejszego powództwa pozwany nie wzywał jej do potwierdzenia klauzul abuzywnych a składane przez nią reklamacje załatwiał odmownie (k.82 i nast.). Co istotne, jeszcze 9.01.2019r. strony zawarły aneks do umowy kredytu (k.31).

Zgodnie z art. 120 par. 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Powódka nie mogła wezwać pozwanego do zapłaty zanim dowiedziała się o abuzywności postanowień umowy, zatem biegu terminu przedawnienia nie można liczyć od daty zawarcia umowy. Roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero w z chwilą podjęcia przez nią decyzji o nie udzieleniu zgody na postanowienie abuzywne i przywrócenie mu skuteczności z mocą wsteczną, co najwcześniejszym nastąpiło z chwilą wniesienia pozwu tj. 5.04.2019r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądził na rzecz powódki kwotę 45.409 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwietnia 2019r. i kwotę 12.125,66 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29.01.2020r. do dnia zapłaty.

Wysokość wpłat dokonanych przez powódkę nie była sporna i wynika z załączonych zaświadczeń Banku (k. 54 i 225-235). Od 4.06.2014r. Powódka spłacała kredyt w CHF i uiściła łącznie 13.213,91 CHF. Sąd Okręgowy zasądził już 1088,25 CHF, zatem należało zasądzić jeszcze 12.125,66 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od upływu 7 dni od daty doręczenia rozszerzonego powództwa tj. od 29.01.2020r.. Jeśli chodzi o wpłaty w złotych, Sąd Okręgowy zasądził 23.317,36 zł. i 695,48 zł., natomiast powódka uiściła na rzecz Banku 69.421,84 zł., należało zatem zasądzić kwotę 45.409 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27.04.2019r. tj. od upływu 7 dni od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Na zasądzoną kwotę składają się kwoty, co do których sąd I instancji oddalił powództwo, wymienione na k.304 akt i kwoty uiszczone tytułem rat kapitałowo odsetkowych.

Zmiana zaskarżonego wyroku co do istoty pociągnęła za sobą zmianę orzeczenia o kosztach procesu za I instancję zawartego w punkcie piątym tego wyroku. Powódka winna być traktowana jako strona, która wygrała spór, zatem zasądzono na jej rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5400 zł. na podstawie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. zasądzając je od pozwanego na rzecz powódki w kwocie 4050 zł.

SSA Ewa Kaniok